

# Grzegorz Wita

---

## Areopagi nowej ewangelizacji

---

Studia Salvatoriana Polonica 6, 91-106

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. GRZEGORZ WITA

## ■ Areopagi nowej ewangelizacji<sup>1</sup>

### Wprowadzenie

Temat zwraca uwagę na liczne przestrzenie, kulturotwórcze centra – areopagi, w których pojawia się szansa na prowadzenie misji Kościoła. Pokusa ich wyliczania i mnożenia może okazać się pułapką – bezowocną pogonią za szybko zmieniającym się światem. Dokument *Święty Paweł i nowe areopagi* przygotowany na listopadowe spotkanie Kongregacji Ewangelizacji Narodów w 2009 r. wylicza ich aż 16<sup>2</sup>. Aby odnaleźć się pośród owych wyzwań, dobrze jest zastanowić się, czym jest ewangelizacja, później na czym polega istota jej nowości, a dopiero wówczas, z określoną tożsamością ucznia Chrystusa, można odnaleźć się w tak wielu i coraz to nowych sytuacjach, kontekstach – areopagach, traktowanych już nie tylko jako wyzwanie czy zagrożenie, ale bardziej jako szansa. Życie zawsze jest bogatsze niż nasze plany, dlatego warto wiedzieć, co stanowi treść i kształtuje formy propozycji ewangelizacyjnej. Podczas owego spotkania Kongregacji Ewangelizacji Narodów ks. prof. Jan Górski areopagi nazwał amboną nadziei, ukazując ich pozytywny aspekt i dla świata, i dla Kościoła. Przez nie dociera część prawdy o Bogu i świecie oraz to właśnie dzięki nim nastaje nowość ewangelizacji. Stąd patrzeć z ufnością i odwagą na

---

Ks. dr GRZEGORZ WITA – adiunkt w Zakładzie Misjologii i Teologii Ekumenicznej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; e-mail: wita@katowice.opoka.org.pl.

<sup>1</sup> Referat wygłoszony 9 maja 2011 r. w WSD Salwatorianów w Bagnie w ramach VIII Salwatoriańskiego Sympozjum Misyjnego zatytułowanego: *Nie ustawać w głoszeniu Dobrej Nowiny*.

<sup>2</sup> „Święty Paweł i nowe areopagi” – sesja Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, <http://www.franciszka3.pl/Swiety-Pawel-i-Nowe-Areopagi---sesja-Kongregacji-ds-Ewangelizacji-Narodow,a,3841> [dostęp 18.01.2012].

owe wyzwania i nowość. Wówczas nie ich ilość czy rodzaj determinuje postawę chrześcijan, lecz chrześcijanie próbujący swą tożsamość, określoną przez relację z Chrystusem, w tych kontekstach odnaleźć i ją ubogacić<sup>3</sup>.

## I. Etymologia pojęcia „ewangelizacja”

Termin *ewangelizacja* jest formą czynną rzeczownika *ewangelia*. Słowo to wywodzi się od greckiego słowa *euangelion*, które oznaczało w starożytnej Grecji dobrą nowinę, wiadomość, jak i wynagrodzenie za dobre poselstwo<sup>4</sup>. Ewangelizacja posiada zatem podwójny wymiar. Nagrodę otrzymywał przynoszący dobrą nowinę, zwykle był to bezpośredni świadek zwycięstwa. Reprezentatywny jest tu wysiłek wojownika spod Maratonu, który przypłacił on życiem, aby oznajmić królowi i Ateńczykom radosną nowinę o wiktorii nad Persami<sup>5</sup>. Zwycięstwo nad wrogiem oznaczało nie tylko oddalenie niebezpieczeństwa, ale także wносиło wiele dobra materialnego oraz poczucie własnej wartości i bezpieczeństwa<sup>6</sup>.

W tłumaczeniu Septuaginty rzeczownik *euangelion* występuje 6 razy – jako odpowiednik hebrajskiego słowa *besora(h)*, które oznacza nagrodę za dobrą nowinę (por. 2 Sm 4,10; 18,22), jak i samą dobrą nowinę (por. 2 Sm 18,20.25.27; 2 Krl 7,9) nieposiadającą znaczenia religijnego<sup>7</sup>. W Starym Testamencie w tłumaczeniu Septuaginty słowo *euangelion* oznacza głoszenie dobrej nowiny o zbawieniu, które ma w przyszłości nadejść, natomiast Ewangelia w Nowym Testamencie jest radosną wiadomością o zbawieniu, które już się dokonało w Jezusie Chrystusie<sup>8</sup>.

Istotna jest świadomość tego, że pod pojęciem *ewangelia* kryje się dynamiczna rzeczywistość, która ma bardziej charakter i cechy czasownika – czynności, niż rzeczownika – przedmiotu. Ewangelia nie była pojmowana tylko

<sup>3</sup> J. Górski, *Prezentacja „Instrumentum laboris”*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 11(2009), s. 651-652.

<sup>4</sup> Z. Węcławski, *Słownik grecko-polski*, Lwów 1922, s. 298.

<sup>5</sup> A. Krawczuk, *Maraton*, Warszawa 1976, s. 334.

<sup>6</sup> A. Szczepanik, *Przesłanki dla nowej ewangelizacji w Konstytucji dogmatycznej o Kościele „Lumen gentium”*. Studium analityczno-krytyczne z uwzględnieniem znaków czasu, Warszawa 1997, s. 24 [mps BPWT].

<sup>7</sup> F. Zorell, *Lexicon hebraicum et aramaicum, Veteris Testamenti*, Roma 1968, s. 132. Zob. też *Podręczna encyklopedia biblijna*, red. E. Dąbrowski, t. 1, Poznań 1959, s. 349.

<sup>8</sup> W.J. Harrington, *Klucz do Biblii*, Warszawa 1982, s. 319.

jako tekst opowiadania o Jezusie, ale rozumiano ją jako konkretną aktywność głoszenia dobrej nowiny o zbawieniu przyniesionym przez Chrystusa. Dopiero w II wieku *Euangelion* zaczęło oznaczać pisemną redakcję opowieści o życiu i nauce Jezusa. W tym czasie autorów Ewangelii nazywano ewangelistami. Ewangelie były spisane w celu rozbudzania i wzmacniania wiary, są to utwory o charakterze kerygmatycznym i teologicznym. Ewangelista w nich nie występuje w roli kronikarza, który dba o wierne przekazanie faktów historycznych, ale jest przede wszystkim świadkiem i głosicielem Dobrej Nowiny<sup>9</sup>.

Dobłą ilustracją rozumienia pojęcia *ewangelizacja* jest misyjny charakter pierwotnego Kościoła i przypomnienie, kim byli pierwsi chrześcijanie i komu została powierzona ewangelizacja ówczesnego świata. Otóż byli to najczęściej „prości handlarze (...) z Azji Mniejszej, którzy sprzedawali kobierce i korzenie w Marsylii i Lyonie, Aleksandrii i Kartaginie”<sup>10</sup>. Trudno jest wymieniać konkretne reguły misyjne czy strategie ewangelizowania. Ewangelizacja w II wieku w swej formie była zwyczajnym życiem chrześcijan, którzy dzięki rozwiniętej żegludze i relacjom handlowym przemierzali całe Imperium Rzymskie i jakby przy okazji – dzieląc się tajemnicą, którą w sobie nosili – ewangelizowali<sup>11</sup>.

Tacyt i Pliniusz dla oddania tempa rozszerzania się chrześcijaństwa w cesarstwie używali słowa „zaraza”, co świadczy o jego dynamice. Sąsiad ewangelizował sąsiada, żona męża, szewc swego klienta, a nawet niewolnik swego pana i odwrotnie<sup>12</sup>. Zwyczajne, proste życie chrześcijan, motywowane wiarą, powodowało przemianę całego środowiska ich życia. Byli niczym ewangeliczny zaczyn, który zakwasza całe ciasto (por. Łk 13,21; Mt 13,33). Najbardziej zaraźliwy był ich entuzjazm, zrodzony z dosłownie przeżywanej Radosnej Nowiny o Jezusie Chrystusie, który przyniósł wyzwolenie człowiekowi. Każdy, kto należał do Królestwa Bożego, kto się oddał Jezusowi jako Panu i Królowi, ten uczestniczył w tym wielkim zwycięstwie i szczęściu ludzi zbawionych. Szybkie rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa przy jednoczesnym upadku religii pogańskich zaskoczyło, a nawet zaniepokoiło pogan. Niespełna dwieście lat po śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa liczbę chrześcijan szacuje się od 5 do 10 procent ludności Imperium<sup>13</sup>. Rodzi to pytanie o przyczyny owej zaskakującej skuteczności. Można przypuszczać, że nie decydował o niej trafny dobór

---

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> A. Hamman, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan*, Warszawa 1990, s. 8.

<sup>11</sup> B. Kumor, *Starożytność chrześcijaństwa*, w: *Historia Kościoła*, t. 1, Lublin 1973, s. 40.

<sup>12</sup> A. Hamman, *Życie codzienne*, s. 95.

<sup>13</sup> Tamże, s. 89.

szczególnych metod ewangelizacyjnych czy pomoc ze strony państwa, lub też znakomite wyszkolenie ewangelizatorów i posyłanie ich w miejsca strategiczne, ale najskuteczniejszą przyczyną był entuzjazm młodego Kościoła, który obwieszczał Radosną Nowinę o żyjącym Jezusie po „całym świecie”<sup>14</sup>. Propozycja wiary poparta świadectwem życia wspólnoty stawała się nadzwyczaj wiarygodna i pociągająca.

## II. Współczesne znaczenie „ewangelizacji”

Powolne i dość oporne zastosowanie terminu *ewangelizacja* w terminologii teologii katolickiej można tłumaczyć po części antyprotestanckim uprzedzeniem. Pojęcie to kojarzono głównie z różnego rodzaju działalnością misyjną wspólnot reformowanych. Przełom nastąpił wraz z osiągnięciami ekumenicznego Soboru Watykańskiego II<sup>15</sup>. W obliczu zakończenia ducha konfrontacji i przejściu do nowego stylu dialogu ekumenicznego, pojmowanie *ewangelizacji* zyskało nowe wymiary<sup>16</sup>. Początkowo termin *ewangelizacja* używany był na opisanie głoszenia Chrystusa tym ludziom, którzy Go jeszcze nie znają. II Sobór Watykański rozszerzył zakres tego pojęcia na wszelką działalność Kościoła, która przez posługę słowa, świadectwo życia Słowem Boga, życia ewangelicznego, staje się ewangelicznym zaczynem w świecie (KK 35)<sup>17</sup>.

Pojęcie *ewangelizacja* występuje około 40 razy w dokumentach soborowych, ale w zasadzie jakby okazjonalnie, bez dokładniejszego zdefiniowania. Pojawia się w różnych znaczeniach, w zależności od kontekstu. W Konstytucji dogmatycznej o Kościele znajduje się krótka definicja – Ojcowie soborowi uczą, że ewangelizacja oznacza: „głoszenie Chrystusa dokonywane zarówno świadectwem życia, jak i słowem” (KK 35)<sup>18</sup>.

Z analizy dokumentów soborowych wynika pewna ewolucja czy raczej przejście terminologiczne z określenia „działalność misyjna” na „dzieło ewan-

---

<sup>14</sup> Tamże, s. 90.

<sup>15</sup> A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. 1, Katowice 1995, s. 25. Zob. też J. Krucina, *Wprowadzenie*, w: *Ewangelizacja*, red. J. Krucina, Wrocław 1980, s. 5.

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 126.

<sup>17</sup> H. Rzepowski, *Komentarz do „Evangelii nuntiandi”*, w: *Misje po Soborze Watykańskim II*, red. W. Kowalak, Płock 1981, s. 306 n. Zob. też K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja i jej realizacja w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 1995, s. 27.

<sup>18</sup> A. Lewek, *Nowa ewangelizacja*, s. 25n.

gelizacyjne”. Podobnie w miejsce „misji” pojawia się „ewangelizacja”. Dekret *Ad gentes* posługuje się określeniami: dzieło ewangelizacyjne, obowiązek ewangelizacyjny, a całą działalność Kościoła określa mianem ewangelizacji (DM 23, 27, 28; KK 35)<sup>19</sup>. Pod pojęciem *ewangelizacji* Sobór rozumiał najczęściej głoszenie Ewangelii, zarówno w krajach chrześcijańskich, jak i pogańskich (misyjnych), a także całą działalność zbawczą Kościoła: misyjną wśród niechrześcijan i duszpasterską wśród ochrzczonych.

Sobór, choć nie podał jednoznacznej definicji pojęcia *ewangelizacja*, zainicjował i pobudził teologów do poszukiwań precyzacji tego terminu. Jedną z takich prób uściślenia podjęła Konferencja Episkopatu Włoch w 1970 roku, która określiła ewangelizację jako: „Pierwsze głoszenie zbawienia dokonane przez Chrystusa narodom, które z różnych powodów nic o Nim nie wiedzą i nie wierzą”<sup>20</sup>. Podobnie teologowie zgromadzeni na konferencji w Nagpur (Indie) w 1971 roku ogłosili Deklarację na temat ewangelizacji i dialogu, w której zamieszczono następującą definicję: „Poprzez ewangelizację rozumiemy przekazywanie Dobrej Nowiny o zbawieniu w Jezusie Chrystusie, dzięki której ludzie zyskują możliwość uczestnictwa w duchu Chrystusa, który odradza i jedna ich z Bogiem”<sup>21</sup>. Kompromisowe rozwiązanie zaproponowali biskupi z Afryki, którzy wprowadzili rozróżnienie między ewangelizacją misyjną – skierowaną do nieochrzczonych, i ewangelizacją pastoralną – zaadresowaną do ochrzczonych<sup>22</sup>.

Wobec takich rozbieżności w rozumieniu pojęcia *ewangelizacja* pojawiła się konieczność jego ujednoznacznienia. Zadania tego podjął się w 1974 roku synod biskupów, którego tematem była: *Ewangelizacja w świecie współczesnym*<sup>23</sup>. Owocem synodalnych obrad była apostolska adhortacja papieża Pawła VI *Evangelii nuntiandi*, która stała się podstawowym „traktatem o ewangelizacji”. Dokument ten pogłębił nauczanie II Soboru Watykańskiego o działalności misyjnej Kościoła. Jednak w całym tekście nie pojawia się konkretna i jedna definicja pojęcia *ewangelizacja*. Natomiast jest w niej autorytatywnie wyjaśnione samo zjawisko ewangelizacji. Papież podkreśla, że ewangelizacja

<sup>19</sup> K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja*, s. 27.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> A. Lewek, *Nowa ewangelizacja*, s. 32.

<sup>22</sup> K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja*, s. 28. Zob. też S. Sokołowski, *Duch Święty a dzieło ewangelizacji oparte na podstawie Adhortacji apostolskiej Pawła VI „Evangelii nuntiandi”*, Lublin 1984, s. 22-26 [mps BKUL].

<sup>23</sup> O. Degrijse, *Od „Ad gentes” przez „Evangelii nuntiandi” do „Redemptoris Missio”*, w: *Nowa ewangelizacja*, red. L. Balter, Kolekcja „Communio” 8(1993), s. 109.

jest procesem wielowarstwowym, złożonym z różnych elementów, jakimi są: odnowa ludzkości, dawanie świadectwa, otwarte przepowiadanie, przyłgnięcie duchowe, wejście we wspólnotę, przyjęcie znaków, dzieła apostołskie (por. EN 24). Ta wielowarstwowość procesu ewangelizacji powoduje, że każda próba jej zdefiniowania kończy się niepowodzeniem, gdyż albo nie obejmie wszystkich jej aspektów, albo będzie zbyt ogólna<sup>24</sup>.

Paweł VI określił ewangelizację „jako pokazywanie Chrystusa Pana tym, którzy Go nie znają, jako kaznodziejstwo, katechizację, chrzest i udzielanie innych sakramentów” (EN 17). Dodał też, że ewangelizacja jest „niesieniem Dobrej Nowiny do wszelkich wspólnot rodzaju ludzkiego, aby przenikając je swą mocą od wewnątrz, tworzyła z nich nową ludzkość” (EN 18). Celem zatem ewangelizacji staje się wewnętrzna przemiana i odnowa moralna człowieka, ale osiąga się ją poprzez ukazywanie Chrystusa tym, którzy Go nie poznali.

*Evangelii nuntiandi* uporządkowało dotychczasowe koncepcje na temat ewangelizacji, ale nie zamknęło dyskusji nad istotą tego terminu, obejmującego swym zakresem wszelkie przepowiadanie i całą działalność Kościoła, która ma na celu zapoznanie wszystkich ludzi z orędziem Ewangelii, a przez nie z samym żyjącym Jezusem Chrystusem (por. EN 18-20)<sup>25</sup>.

Pojęcie *ewangelizacja* stało się obecnie najczęstszym i wszechobecnym terminem określającym działalność Kościoła w świecie. Słowo to zastępuje i wypiera używane dotąd terminy *apostolat* i *apostolstwo*, które powoli, jako niezbyt przystające do nowoczesnego języka, przechodzą do uroczystego i tradycyjnego słownictwa kościelnego. *Ewangelizacja* wchodzi też coraz częściej w miejsce określenia *misje*, które zawęziło swą działalność do pracy wśród niechrześcijan, a przy tradycyjnym obciążeniu kolonialnym zatraciło swój właściwy wydźwięk u końca XX wieku<sup>26</sup>. *Lineamenta* przygotowane dla XIII Zgromadzenia Synodu Biskupów podejmują ten tok rozumowania: „Nowa ewangelizacja jest zatem synonimem misji”<sup>27</sup> (NE 10).

---

<sup>24</sup> K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja*, s. 29.

<sup>25</sup> Tamże, s. 31. Zob. też *Dokumentacja III Synodu Biskupów w Rzymie 1974*, „Życie i Myśl” 25(1975) nr 2-3, s. 101-176; K. Wojtyła, *Między ewangelizacją i katechizacją*, „Seminare” 4(1979), s. 5-9.

<sup>26</sup> K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja*, s. 31.

<sup>27</sup> Synod Biskupów, XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Lineamenta*, Watykan 2011, nr 10 (cyt. dalej: NE), [http://www.vatican.va/roman\\_curia/synod/documents/rc\\_synod\\_doc\\_20110202\\_lineamenta-xiii-assembly\\_pl.html](http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20110202_lineamenta-xiii-assembly_pl.html) [dostęp 21.01.2012]. Pozostaje aktualnym rozróżnienie,



### III. Na czym polega nowość „nowej ewangelizacji”?

Terminu „nowa ewangelizacja” użył po raz pierwszy Jan Paweł II podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Polski, mówiąc w Nowej Hucie 9 czerwca 1979 roku: „Kiedy postawiono opodal tego miejsca nowy drewniany krzyż, było to w okresie Milenium. Otrzymaliśmy znak, że na progu nowego Tysiąclecia – w te nowe czasy i nowe warunki – wchodzi na nowo Ewangelia (...) Rozpoczęła się *nowa ewangelizacja*, jak gdyby druga, a przecież ta sama co pierwsza. Dziękujemy dzisiaj przy Krzyżu mogiłskim, a zarazem przy Krzyżu nowohuckim, za ten *nowy początek ewangelizacji*”<sup>28</sup>.

Od tego momentu papież Jan Paweł II w różnych kontekstach i miejscach zaczął używać terminu *nowa ewangelizacja*, na oznaczenie zadań duszpastersko-misyjnych. Określenie to pojawiło się w jego przemówieniach podczas wizyty w Ameryce Łacińskiej, a później w Europie<sup>29</sup>. Podczas swej podróży apostolskiej do Ameryki Południowej z okazji 500-lecia ewangelizacji tego kontynentu, papież Jan Paweł II spotkał się 9 marca 1983 roku na Haiti z Radą Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej (CELAM), do której wygłosił apel o podjęcie *nowej ewangelizacji*, wyjaśniając jednocześnie, na czym ma polegać jej nowość. Powiedział między innymi: „Wspomnienie 500-lecia ewangelizacji osiągnie swe pełne znaczenie, jeżeli będzie ono zaangażowaniem się was, biskupów, wraz z waszymi kapłanami i wiernymi; zaangażowaniem się nie w powtórny ewangelizację, ale właśnie w nową. Nową w swym zapale, w swych metodach, w swym wyrazie”<sup>30</sup>.

Jan Paweł II do tych trzech przejawów nowości dzieła nowej ewangelizacji dodał jeszcze trzy aspekty, które wydają się jej podstawowymi założeniami. Pierwszy to: „Budzić nowe powołania i odpowiednio je przygotowywać, pod względem duchowym, doktrynalnym i duszpasterskim – to dla biskupa gest proroczy”. Drugi aspekt dotyczy osób świeckich: „tworzenie coraz to liczniejszego laikatu, gotowego do skutecznej współpracy w dziele ewangelizacji”. W trzecim papież zachęca do sięgnięcia poprzez dokument z Puebla do myśli

---

którego dokonał Jan Paweł II w *Redemptoris Missio* (33-34) na misje *ad gentes*, działalność duszpasterską i nową ewangelizację.

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy świętej w sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile-Nowej Hucie*, 9 VI 1979, w: *Pielgrzymka do Ojczyzny*, Warszawa 1979, s. 278n.

<sup>29</sup> K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja*, s. 34.

<sup>30</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II do Rady Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej (CELAM)*, 9 III 1983 *Port-au-Prince*, „L’Ossevatore Romano” 4(1983) nr 4, s. 29.



soborowej. Natomiast „rękojmią i gwarancją powodzenia” nowej ewangelizacji jest: „miłość do Eucharystii, nabożeństwo do Matki Bożej, serdeczna więź z Papieżem”<sup>31</sup>.

W 1985 roku Jan Paweł II powiedział do Episkopatu Belgii: „Musicie sprostać nowym potrzebom ewangelizacyjnym w waszym kraju i dokonać nowej ewangelizacji współczesnych podstaw duchowych człowieka”<sup>32</sup>. W 1987 roku podczas trzeciej pielgrzymki do Ojczyzny podkreślił potrzebę nowej ewangelizacji w Polsce i w Europie: „Wy, wszyscy, którzy nie podejmujecie posługi na terenach misyjnych – nie zapominajcie, że nasza własna Ojczyzna wciąż potrzebuje nowej ewangelizacji. Podobnie jak cała chrześcijańska Europa. Po setkach lat i tysiącletniach, wciąż na nowo! Cała Europa stała się kontynentem nowego wielkiego wyzwania dla Ewangelii, Polska też”<sup>33</sup>. Podczas IV Światowego Dnia Młodzieży w Santiago de Compostella w 1989 roku Jan Paweł II skierował do młodych chrześcijan gorący apel: „Nadszedł czas nowej ewangelizacji. Drodzy młodzi przyjaciele, wyruszmy w drogę z Maryją; postanówmy iść za Chrystusem – Drogą, Prawdą i Życiem. W ten sposób staniemy się płomiennymi zwiastunami nowej ewangelizacji i wielkodusznymi budowniczymi cywilizacji miłości”<sup>34</sup>.

Z tych wypowiedzi można wydobyc rozumienie ewangelizacji jako budowania nowego świata, nowej cywilizacji miłości, która będzie nową „kulturą życia” (por. EV 28). Aby to dzieło było możliwe, „trzeba szukać adekwatnych odpowiedzi na potrzeby naszych czasów. Chodzi o to, aby odwieczna prawda Boża trafiała dziś w nowy sposób do człowieka i do społeczeństw”<sup>35</sup>. Potrzeba właśnie tego, aby ludzie jeszcze raz usłyszeli tę samą Ewangelię o żywym Jezusie Chrystusie, która pokryła się grubą warstwą dziejowego „kurzu” skostniałych form przepowiadania Słowa Bożego. Dlatego ludzie potrzebują usłyszeć Ewangelię w nowy sposób, dostosowany do nowego ducha, do nowej kultury i mentalności współczesnego społeczeństwa. Podkreślają to cytowane

---

<sup>31</sup> Tamże, s. 30.

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Wobec nowych potrzeb ewangelizacji, Spotkanie z Konferencją Episkopatu Belgii, 18 V 1985 Mechelen*, „L’Ossevatore Romano” 6(1985) nr II nadzw., s. 26.

<sup>33</sup> Tenże, *Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie II Krajowego Kongresu Eucharystycznego, 14 VI 1987 Warszawa*, w: *Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Warszawa 1991, s. 297.

<sup>34</sup> Tenże, *Droga, Prawda, Życie; 19 VIII – Santiago de Compostella. Spotkanie z młodzieżą na Monte de Gozo*, „L’Ossevatore Romano” 10(1989) nr 8, s. 20.

<sup>35</sup> Tenże, *Przemówienie otwierające Synod diecezji białostockiej z dnia 5 czerwca 1991 roku*, „L’Ossevatore Romano” nr specjalny, 1-9 czerwca 1991, s. 58n.

*Lineamenta*: „Nowa ewangelizacja jest przeciwieństwem samowystarczalności i polegania na sobie samym, mentalności *status quo* i takim pojmowaniu duszpasterstwa, które sądzi, że wystarczy dalej postępować tak, jak się postępowało zawsze. Dziś *business as usual* już nie wystarcza”<sup>36</sup> (NE 10). Sposoby przepowiadania muszą się zmieniać, gdyż z każdym wiekiem zmienia się człowiek, choć treść Ewangelii, a w rezultacie sam Chrystus jest wciąż ten sam, „wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13,8)<sup>37</sup>. Przesynodalny dokument podkreśla tę prawdę: „Nowa ewangelizacja nie oznacza «nowej Ewangelii», a jedynie adekwatną odpowiedź na znaki czasu, na potrzeby współczesnych ludzi i narodów, na nowe konteksty kształtujące kulturę, poprzez którą wyrażamy naszą tożsamość i poszukujemy sensu naszego istnienia. Dlatego też nowa ewangelizacja oznacza promocję kultury coraz głębiej zakorzenionej w Ewangelii; oznacza odkryć nowego człowieka, który jest w nas dzięki Duchowi danemu przez Jezusa Chrystusa i Ojca” (NE 23). Tak więc nowa ewangelizacja jawi się już nie tyle jako głoszenie Ewangelii o Jezusie Chrystusie, ale głoszenie samego Jezusa Chrystusa, który jest dla świata jedyną Ewangelią – Dobrą Nowiną<sup>38</sup>.

#### IV. Przestrzenie nowości wyzwań ewangelizacyjnych

Podczas spotkania w Madrycie w 2011 roku, zapytany o elementy nowej ewangelizacji, przewodniczący nowo powołanej Papieskiej Rady ds. Nowej Ewangelizacji abp Rino Fisichella podkreślił, że należy położyć akcent na przepowiadanie, liturgię i świadectwo, a także na formację wierzących i kapłanów. Przede wszystkim potrzebny jest jednak nowy język, aby wyjaśnić, „dlaczego jesteśmy wierzącymi w świetle rozumu”: „Musimy wyjaśnić naszą wiarę dzisiejszym językiem. Musimy mówić jasno, dlaczego jesteśmy wierzącymi. Musimy umieć powiedzieć, że chrześcijaństwo jest prawdziwą religią. Dlaczego tylko muzułmanie mają prawo mówić, że islam jest jedyną prawdziwą religią, a my nie?”. Trzeba mówić, ponieważ chodzi tutaj o „kwestię tożsamości i sens przynależności do wspólnoty chrześcijańskiej”. W tym kontekście media od-

---

<sup>36</sup> V Konferencja Ogólna Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów, *Dokument końcowy* (Aparecida, 13-31 maja 2007), nr 365-370.

<sup>37</sup> F. Mickiewicz, *Ewangelia ta sama wczoraj i dziś*, w: *Nowa ewangelizacja*, red. L. Balter, Kolekcja „Communio” 8(1993), s. 77.

<sup>38</sup> A. Szczepanik, *Przesłanki dla nowej ewangelizacji*, s. 78.

grywają wielką rolę, aby przekazać właściwe przesłanie, i trzeba je widzieć jako „świat wielkich możliwości”<sup>39</sup>.

Nowa ewangelizacja jest nazywana „nową”, gdyż są elementy i cechy, które ją zasadniczo różnią od tej „pierwszej” ewangelizacji. Są nimi:

- nowy zapał, nowe metody i nowe środki wyrazu czy działania ewangelizacyjnego, nowa postawa i styl, nowy wysiłek i program; nowe horyzonty i możliwości działań ewangelizacyjnych (Jan Paweł II);

- ciągle ukazywanie przez Ducha Świętego nowości słowa Bożego i duchowe ożywianie przezeń ludzi; ewangelizacja nie jest związana trwale z żadną kulturą i cywilizacją, które z czasem starzeją się i zamierają, lecz może przepajać Ewangelią Chrystusową wszelkie kultury – również dziś powstające (Synod Biskupów 1991);

- aktualna konieczność rozwiązywania nowych problemów i wyzwań czasu (CELAM);

- historyczna nowość sytuacji społeczno-kulturowej: rozpowszechniona sekularyzacja i dechrystianizacja, głęboki zanik zmysłu religijnego i zubożenie religijne, desakralizacja i laicyzacja (kard. Godfried Dannels);

- nowe, zaktualizowane, oparte na najnowszej interpretacji Biblii oraz na dialogu z nowoczesnym światem i nową kulturą, treścią orędzia ewangelicznego (ks. Józef Majka);

- „nowe” podmioty ewangelizacji: nie tylko duchowni, ale wszyscy chrześcijanie mają ewangelizować (kard. Józef Glemp);

- „nowość” adresatów ewangelizacji, którymi są nie tylko nowi ludzie (wierzący i niewierzący), ale i wszystkie dziedziny współczesnego życia społecznego, politycznego, gospodarczego, kulturalnego, międzynarodowego (kard. Józef Glemp)<sup>40</sup>.

Nowość polega także na odkrytej i głoszonej objawionej w Chrystusie antropologii, płynącej z tajemnicy Trójcy Świętej – uważa prefekt Kongregacji ds. Biskupów, kard. Marc Ouellet. Zdaniem kanadyjskiego purpurata, „wyzwaniem, stojącym przed nową ewangelizacją, jest głoszenie Boga w sposób wiarygodny i adekwatny”. W tym celu, dodaje, należy zwrócić uwagę na głęboką więź, „podobnie jak Jan Paweł II i Benedykt XVI, między obecnym kryzysem antropologicznym a wizerunkiem Boga, jaki niesie z sobą chrześcijaństwo”. Prefekt Kongregacji podkreśla, że „poszukiwanie szczęścia, jakie

---

<sup>39</sup> *Abp Fisichella w Hiszpanii: medialne wyzwania nowej ewangelizacji*, [http://archidiecezja.lodz.pl/new/?news\\_id=2fac42a0ce409e08977421da8daaa401](http://archidiecezja.lodz.pl/new/?news_id=2fac42a0ce409e08977421da8daaa401) [dostęp 6.05.2011].

<sup>40</sup> A. Lewek, *Nowa ewangelizacja*, s. 102n.

nachodzi serce człowieka, a przede wszystkim jego pragnienie wolności, są niezrozumiałe w wypadku nieobecności na horyzoncie Boga, który jest Miłością i który, z miłości i przez miłość, tworzył człowieka na własny obraz i podobieństwo”. „Ta antropologiczna nauka Księgi Rodzaju, pogłębiona przez Chrystusa w perspektywie trynitarnej, zawiera klucze do tajemnicy człowieka i nadziei Kościoła naszych czasów, o której mówi konstytucja soborowa «Gaudium et spes»” – stwierdza kard. Ouellet<sup>41</sup>.

## V. W poszukiwaniu nowości nie wolno zapominać o wierności Prawdzie

Nowa ewangelizacja – co często podkreślał Jan Paweł II – nie polega na usuwaniu z Ewangelii tego wszystkiego, co wydaje się trudne do pogodzenia ze współczesną mentalnością. Kościół będzie stawał wiernie i bez zniekształceń w obronie uznawanych przez siebie wartości i reguł moralnych, nawet jeżeli pociągnęłoby to odwrót od niego pewnych kręgów społeczeństwa, poszukujących bardziej liberalnych i permissywnych rozwiązań. Kościół, który walczy o bardziej ludzki świat oparty na mocnych podstawach moralnych, nie może być dyskwalifikowany jako stojący na przednowoczesnych pozycjach, jako przeciwny nowoczesnej kulturze i mentalności<sup>42</sup>. W ostatnich dziesięcioleciach mówi się o pilnej potrzebie nowej ewangelizacji. Z tego względu Benedykt XVI postanowił XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów poświęcić tematowi: *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*. Odbędzie się ono od 7 do 28 października 2012 r. Wzmiankowany już, przedsynodalny dokument roboczy *Lineamenta*, który ukazał się na początku 2011 roku, jest inspirującą lekturą. Zawiera spostrzeżenie, że za osłabienie skuteczności ewangelizacji odpowiada niedopasowanie formy do treści orędzia. Ważny jest styl przepowiadania! Trzeba głosić nie jakieś słowo pociechy, lecz słowo, które porusza, wzywa do nawrócenia, umożliwia spotkanie z Bogiem, dzięki któremu rozkwita nowa ludzkość<sup>43</sup>. W opracowaniu widnieje takie stwierdzenie: „Słowa uczniów z Emaus (Łk 24,13-35) w sposób emblematyczny ukazują możliwość takiego głoszenia Chrystusa, które skazane

<sup>41</sup> *Prefekt Kongregacji ds. Biskupów o zadaniach nowej ewangelizacji*, <http://www.radiorodzina.pl/wiadomosci/875/> [dostęp 6.05.2011].

<sup>42</sup> J. Mariański, *Krytyka Kościoła – ale jaka?*, <http://www.republika.pl/arkapana/kryt.html> [dostęp 20.01.2012].

<sup>43</sup> Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, nr 93.

jest na niepowodzenie, ponieważ nie jest w stanie przekazywać życia. Dwaj uczniowie z Emaus głoszą umarłego (Łk 24,21-24), opowiadają o swej frustracji i utracie nadziei. Pokazują oni, że w Kościele zawsze istnieje niebezpieczeństwo takiego głoszenia, które nie przekazuje życia, lecz zamyka w śmierci zarówno głoszonego Chrystusa, jak i głosicieli oraz adresatów orędzia” (NE 2). Przypomina, że treścią przepowiadania jest życie i że żywym powinno być samo przepowiadanie. Nadto diagnozuje kolejne braki: „Pytanie o przekaz wiary, który nie jest przedsięwzięciem indywidualistycznym i podejmowanym w pojedynkę, lecz wydarzeniem wspólnotowym, (...) musi zostać podjęte jako pytanie dotyczące podmiotu, któremu zostało powierzone to duchowe zadanie. Musi się stać pytaniem Kościoła o siebie samego. I być może w ten sposób będzie można przyjąć do wiadomości fakt, że problem bezowocności dzisiejszej ewangelizacji, współczesnej katechezy, jest problemem eklezjologicznym, w którym chodzi o umiejętność lub nieumiejętność kształtowania Kościoła jako prawdziwej wspólnoty, autentycznego braterstwa, jako ciała, a nie maszyny czy przedsiębiorstwa” (NE 2). Okazuje się zatem, że nie tylko chodzi o to, aby głosić (realizacja misji), nawet nie tyle, jak głosić (styl ewangelizacji), ale i o świadomość, komu powierzono to orędzie (fundament eklezjologiczny).

Ewangelizacja wszak zwrócona jest także do wiernych i kształtuje oblicze Kościoła: „W tej dwojakiej dynamice misyjnej i ewangelizacyjnej Kościół nie jest więc jedynie inicjatorem, podmiotem głoszenia, ale jego rola polega również na refleksyjnym słuchaniu i byciu uczniem. Jako ewangelizator Kościół zaczyna od ewangelizowania siebie samego<sup>44</sup>. Tym samym proces ewangelizacji przemienia się w proces rozeznania; głoszenie wymaga, aby najpierw był czas słuchania, zrozumienia, interpretacji” (NE 2, 3).

Aby móc owocnie kontynuować misję Kościoła, potrzeba spotkań i słuchania nawzajem różnych pokoleń ludzi Kościoła tak, aby następowała transmisja (*traditio*) doświadczenia i pamięci wiary. Sugerują to konkretne pytania stawiane przez wspomniany dokument: „Choć nasze Kościoły lokalne mają zasadniczo udział w tej samej przestrzeni kulturowej, w ostatnich dziesięcioleciach przeżywały one etapy i epizody owego procesu rozeznawania, które są jedyne w swoim rodzaju, właściwe dla ich kontekstu i historii. O którym z owych epizodów warto poinformować inne Kościoły lokalne?” (NE 4). Dla Kościoła w Polsce może owocnym byłoby zapoznanie się z doświadczeniami Kościoła w Irlandii? Warto wszak uczyć się na cudzych błędach.

---

<sup>44</sup> Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*, nr 14.

Nowe areopagi ewangelizacji, stają się także wyzwaniem pochodnymi i generującymi sytuację kryzysową. *Lineamenta* zauważają: „żyjemy w momencie historii, w którym dochodzi do wielu przemian i napięć, w różnych miejscach zachwiana zostaje równowaga i traci się punkty odniesienia” (NE 3). Jednak kryzys, oznaczający punkt zwrotny, może prowadzić do załamania lub rozwoju<sup>45</sup>. Staje się szansą. Powraca doświadczenie Kościoła pierwszych wieków, spotykającego świat myśli greckiej, konfrontowanego z Nowym Światem czy odmiennością Azji. Nowe areopagi sprawiają, że: „wyzwania te zobowiązują Kościół, aby inaczej niż dotychczas zastanowił się nad tym, jaki sens mają jego działania służące nauczaniu i przekazywaniu wiary. Kościół jednakże nie staje nieprzygotowany wobec tego wyzwania: zmierzyły się już z nim zgromadzenia Synodu Biskupów poświęcone w szczególności tematowi głoszenia i przekazu wiary, o czym świadczą adhortacje apostolskie, które są ich zwieńczeniem: *Evangelii nuntiandi* i *Catechesi tradendae*” (NE 3). Wniosek – warto czytać, uczyć się, pobierać lekcje z historii Kościoła. Nie należy wyważać otwartych drzwi. Podobnie rzecz się ma z „nowością” nowej ewangelizacji: „Nie chodzi w nowej ewangelizacji o ponowne wykonanie czegoś, co zostało źle zrobione lub się nie sprawdziło, tak jakby nowe działanie było osądzeniem poprzedniego, stwierdzeniem jego niepowodzenia. Nowa ewangelizacja nie ma być kopią pierwszej, nie chodzi tu jedynie o powtórkę, lecz o odwagę próbowania nowych dróg, w obliczu nowych okoliczności, w których Kościół ma głosić dzisiaj Ewangelię” (NE 5). Ciekawe i znaczące jest tu słowo *odwaga*. Nowa ewangelizacja jest postawą śmiałości.

Otwarty i odważny dialog jest paradygmatem nowej ewangelizacji: „Obraz «dziedzińca pogan» został nam dany jako dodatkowy element do refleksji nad «nową ewangelizacją». Pokazuje on, że jest ona odwagą chrześcijan, która nigdy się nie poddaje, w sposób pozytywny szuka wszelkich sposobów, by nawiązać takie formy dialogu, które podejmują najgłębsze oczekiwania człowieka i jego pragnienie Boga. Odwaga ta pozwala postawić pytanie o Boga wewnątrz tych kontekstów, dzieląc się własnym doświadczeniem poszukiwań i przedstawiając spotkanie z Ewangelią Jezusa Chrystusa jako dar” (NE 5). Owa odwaga przybiera konkretne formy: „Do tej logiki rozpoznania owoców należy również odwaga ujawniania niewierności i skandali, które pojawiają się we

---

<sup>45</sup> E. Kasjaniuk, *Kryzys*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, kol. 1426. Zob. też R. Skrzypczak, *Chrześcijanin na rozdrożu. Kryzys w Kościele posoborowym*, Kraków 2011, s. 9n.; M. Przybysz, *Kościół w kryzysie? Crisis management w Kościele w Polsce*, Tarnów 2008, s. 25.



wspólnotach chrześcijańskich jako przejaw i konsekwencja chwil zmęczenia i znużenia w wypełnianiu tego zadania, jakim jest głoszenie. Odwaga uznania win; umiejętność trwania w dawaniu świadectwa o Jezusie Chrystusie, kiedy odkrywamy stałą potrzebę zbawienia, wiedząc, że – jak naucza nas apostoł Paweł – możemy patrzeć na nasze słabości, ponieważ w ten sposób uznajemy moc Chrystusa, która nas zbawia (2 Kor 12,9; Rz 7,14n)” (NE 17).

Postawa taka prowadzi do procesu ewangelicznego nawrócenia: „Taka umiejętność i postawa wymaga w pierwszym stadium poznania samego siebie i oczyszczenia, by uznać w sobie elementy lęku, znużenia, głuchoty, polegania na sobie, jakie mogła w nas zaszczyć kultura, w której żyjemy. W drugim stadium niezbędne jest przebudzenie, przystąpienie do działania dzięki pomocy Ducha Świętego, w dążeniu do takiego doświadczenia Boga jako Ojca, które żywe spotkanie z Chrystusem pozwala nam głosić wszystkim ludziom” (NE 5).

## VI. Drogi działania

Rozbudowany punkt 6. wymienia konkretne sfery nowej ewangelizacji, która jest: „zdolnością chrześcijaństwa do odczytania i zrozumienia nowych kontekstów, które pojawiły się w ostatnich dziesięcioleciach w ramach dziejów ludzkości, aby w nich się zdomowić i przemienić je w miejsca świadectwa i głoszenia Ewangelii. Owe konteksty były już wiele razy analitycznie badane i opisywane<sup>46</sup>. W omawianym dokumencie wymieniane są następujące konteksty: kulturowy, społeczny, środków społecznego przekazu, gospodarczy, nauki i techniki oraz polityczny.

Zmiany w oswojonej rzeczywistości wprowadzają pewien lęk i wyobcowanie, jednak stają się z czasem okazją do odczytania na nowo: „chwili obecnej w perspektywie nadziei, którą przynosi w darze chrześcijaństwo<sup>47</sup>. Ucząc się na nowo, czym jest nadzieja, chrześcijanie będą mogli działać w kontekście swej wiedzy i doświadczeń, dialogując z innymi ludźmi, przeczuwając, co mogą zaoferować w darze światu, czym mogą się dzielić, czego mogą się podjąć, aby jeszcze lepiej wyrazić ową nadzieję, a w jakich kwestiach należy stawić opór. Nowe konteksty, z którymi mamy się skonfrontować, wymagają przeprowadzenia krytyki stylów życia, struktur myśli i wartości, języków komunikacji. Owa krytyka będzie też musiała funkcjonować zarazem jako autokrytyka

<sup>46</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, nr 37.

<sup>47</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, nr 22.



współczesnego chrześcijaństwa, które wciąż na nowo musi się uczyć rozumieć siebie, wychodząc od własnych korzeni” (NE 7). Jednak to właśnie taka sytuacja sprawia, że „Kościół się buduje, kiedy godzi się stawić czoło tym wyzwaniom, stając się coraz bardziej twórcą cywilizacji miłości. Ponadto, «nowa ewangelizacja» oznacza mieć odwagę postawić pytanie o Boga wewnątrz tych wszystkich problemów, realizując specyfikę misji Kościoła i ukazując w ten sposób, jak perspektywa chrześcijańska oświeca w sposób oryginalny wielkie problemy dziejów” (NE 7). Znowu potwierdza się myśl bł. Jana Pawła II, że misje/ewangelizacja ożywiają i odnawiają Kościół<sup>48</sup>!

### Zakończenie

Podjęmowane przez Kościół wciąż na nowo zadanie ewangelizacji odnawia jego zainteresowanie swą podstawową misją, swą tożsamością i racją bytu. Zarazem dzięki niej Kościół może realizować swój wkład we współczesny świat: „głoszenie królestwa Bożego, zainicjowanego przez Jezusa Chrystusa. Nie ma takiej sytuacji kościelnej, która pozwalałby czuć się wyłączonym z tego programu: pradowne Kościoły chrześcijańskie ze swym problemem faktycznego porzucania wiary przez wielu; nowe Kościoły borykające się z procesami inkulturacji, które wymagają nieustannych weryfikacji, aby wnieść Ewangelię, która oczyszcza i udoskonala, lecz przede wszystkim, by otworzyć te kultury na nowość Ewangelii” (NE 10). Dla każdego ewangelizatora starczy nowych wyzwań!

Nowe areopagi ewangelizacji stanowią okazję dla Kościoła, aby „podzielić ze światem jego pragnienie zbawienia i uzasadnić naszą wiarę, przekazując *Logos* nadziei (1 P 3,15). Ludzie potrzebują nadziei, aby mogli żyć chwilą obecną. Właśnie brak tej świadomości prowadzi do zniechęcenia i wyjałowienia. Wśród przeszkód nowej ewangelizacji znajduje się brak radości i nadziei, który takie sytuacje rodzą i szerzą wśród ludzi naszych czasów. Często ów brak radości i nadziei jest tak silny, że narusza samą tkankę naszych wspólnot chrześcijańskich. Nowa ewangelizacja ma być w tych kontekstach nie obowiązkiem, dodatkowym ciężarem, który trzeba ponieść, lecz środkiem zaradczym, który jest w stanie przywrócić radość i życie, tym rzeczywistościom, które są więziami swych lęków. Podchodźmy zatem do nowej ewangelizacji z entuzjazmem” (NE 25). Ów entuzjazm może wypływać także z odkrycia, że Dobra Nowina

---

<sup>48</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, nr 2.

o Jezusie ma być głoszona dlatego, że jest Prawdą, ale też dlatego, że jest działalnością atrakcyjną i wartościową, niosącą ze sobą nagrodę.

## AREOPAGI OF THE NEW EVANGELIZATION

### Summary

The article presents the idea of the new evangelization in the context of the new cultural situation named by the Congregation for the Evangelization of Peoples as areopagi. It shows the evolution of the concept of „evangelization” and what its novelty is. These areopagi bring the Church into crisis, which is not so much the failure, but an opportunity for the Church to revive and refresh the message of the Gospel and the methods of its proclamation. Based on the working document prepared for the session of the Synod of Bishops scheduled for 2012, the article points to the positive aspects of these areopagi, inspiring the contemporary Church to undertake the mission of evangelization with enthusiasm and renewed identity. This will happen if Christians remain faithful to the living relationship with the Risen One, making a brave effort of genuine conversion and courageous dialogue with the modern world, proclaiming the hope that springs from the Gospel.